

**Uwagi AKADEMII MŁODYCH UCZONYCH**  
**do projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego**  
w sprawie sposobu podziału środków finansowych na utrzymanie i  
rozwój potencjału dydaktycznego oraz potencjału badawczego  
znajdujących się w dyspozycji ministra właściwego do spraw  
szkolnictwa wyższego i nauki

**Opracował:** dr hab. Karol Palka (prof. nadzw. w Instytucie Matematycznym PAN, [palka@impan.pl](mailto:palka@impan.pl)).

Używamy oznaczeń grup zgodnych z **§2 ust. 1** rozporządzenia:

- (1) = publiczne uczelnie akademickie,
- (2) = publiczne uczelnie zawodowe,
- (3) = niepubliczne uczelnie akademickie oraz instytuty = instytuty PAN, instytuty badawcze i międzynarodowe

**§2 ust. 1,2** Nie określono żadnych ograniczeń na podział środków pomiędzy środki zasadnicze i uzupełniające. Podobnie, opisano podział środków wewnątrz grup (1), (2), (3), ale nie ustalono kryteriów podziału środków pomiędzy te grupy. Pozostawia to bardzo dużą dowolność ministrowi.

**§2 ust 2** Niezrozumiałe jest traktowanie niepublicznych uczelni akademickich tak jak instytutów. Jednostki te mają inną specyfikę i inne cele, co powinien odzwierciedlać algorytm podziału środków.

**§7 ust. 1**  
**pkt 1. lit. c;**  
**Zał. 1 ust. 5;**  
**Zał. 3 ust 2,**  
**4 i inne** We wzorach pojawiają się współczynniki kosztochłonności kierunków studiów i kosztochłonności prowadzenia działalności naukowej w dyscyplinach, których wysokość została ustalona w innych aktach prawnych w oparciu o niejasne kryteria. Ich wpływ na podział środków jest duży.

**§5 ust. 1**

W odniesieniu do grup (1) i (2) wprowadzono mechanizm stabilizujący w postaci ograniczenia spadku dotacji do maksymalnie 1% w roku 2019 i maksymalnie 2% w kolejnych latach. Takiego ograniczenia nie wprowadzono w grupie (3). Akademia Młodych Uczonych PAN uważa ten fakt za **fundamentalny błąd tego rozporządzenia**, który może doprowadzić do dramatycznych konsekwencji, sprzecznych z celami rozporządzenia.

Deklarowanym celem rozporządzenia jest „*zapewnienie stabilności finansowej podmiotom otrzymującym subwencję przy jednoczesnym zachowaniu projakościowego podejścia (...)*”. Jednak wyniki zaproponowanego podejścia w odniesieniu do instytutów będą miały przeciwny skutek, szczególnie że typowo małe rozmiary i specjalizacja czynią je dużo mniej odpornymi na zmiany finansowania. Jesteśmy przekonani, że instytuty kategorii A+ i A, w związku z tym, że są tymi najlepszymi w Polsce, w żadnym wypadku nie powinny mieć obniżonej średniej dotacji przypadającej na pracownika. Tak było dotychczas. W uzasadnieniu rozporządzenia usunięcie tego bezpiecznika opisane jest w punkcie II.3 zdaniem „*należy uznać dotychczasowy system za niesprzyjający poprawie jakości, ponieważ jednostki naukowe po otrzymaniu kategorii naukowej nie musiały zasadniczo podnosić swojego poziomu naukowego*”. Uważamy to zdanie za nieprawdziwe, dlatego że mechanizm stabilizacyjny dotyczył jednostek najwyższych kategorii. Poprawne przeprowadzanie kategoryzacji raz na 4 lata jest w naszej opinii wystarczające, a 4-letni okres stabilizujący dotację jest ze wszech stron wskazany.

Co więcej, **uważamy, że w instytutach kategorii A+ średnia dotacja na pracownika powinna być nie tylko stabilizowana, ale wręcz zwiększana**, np. ze środków zwiększających subwencję opisanych w §2 ust. 3 pkt 3. Sukces naukowy jednostki należy bowiem nagradzać, nie karać, co będzie bez wątpienia wynikiem algorytmu podziału środków w obecnej wersji.

Należy dodać, że podobne próby usunięcia zakazu spadku dotacji dla najlepszych jednostek naukowych były robione w roku 2012, jednak po kilku miesiącach błąd został naprawiony, ze względu opisane powyżej konsekwencje. Wówczas jednak stała przeniesienia dla dotacji z poprzedniego roku wynosiła 80%. Proponowany algorytm doprowadzi do bardziej radykalnych spadków, bo stała przeniesienia wynosi tylko 50%.

**Zał. 1 ust. 1;** Współczynnik związany z umiędzynarodowieniem dotyczy wyłącznie studentów.  
**Zał. 3 ust. 1** Brakuje współczynników zależnych od umiędzynarodowienia kadry. Dotyczy to szczególnie instytutów, w których celowe byłoby wprowadzenie zachęty do okresowego zatrudniania pracowników zagranicznych (stanowiska podoktorskie).

Podobnie, brakuje mechanizmu motywującego do krótko- i średnioterminowej mobilności akademickiej, zarówno krajowej jak i międzynarodowej.

**Zał. 1 ust. 6** Wzór zawiera błąd. W liczniku i mianowniku współczynnik kosztochłonności powinien być mnożony, a nie dodawany do liczby doktorantów.

**Zał. 1 ust. 6** Dyskusyjny jest sposób liczenia kosztochłonności kształcenia doktoranta w ustalonej szkole doktorskiej. W obliczeniu nie ma wag związanych z liczebnością doktorantów w danej dziedzinie, brana jest średnia arytmetyczna z kosztochłonności prowadzonych dziedzin.

**Zał. 3 ust. 1** We wzorze brakuje porównania z nauką na świecie. W odniesieniu do dydaktyki czynnik ten jest mniej istotny, ale w odniesieniu do badań na uczelniach, szczególnie tych określanych jako badawcze, powinien już być uwzględniony. Natomiast nieuwzględnienie go w odniesieniu do instytutów, dla których tworzenie nauki na poziomie światowym powinno być podstawowym celem, jest według Akademii Młodych Uczonych poważną niedoskonałością algorytmu podziału środków. Dla polityki naukowej państwa inne jest bowiem znaczenie jednostki naukowej kategorii A+/A, gdy w odpowiedniej dyscyplinie Polska na tle międzynarodowym jest słaba, a inne, gdy jest silna lub chociażby widoczna. (Warto tu przypomnieć żartobliwe hasło opisujące podejście do nauki nieuwzględniające tła międzynarodowego: „Polska mistrzem Polski”). W wypracowaniu odpowiedniego współczynnika pomocne będą na przykład bazy OECD i Scimago.



**Załącznik 3**

O ile porównywanie uczelni publicznych między sobą jest sensowne, bo z założenia uczelnie takie powinny oferować szeroki zakres dyscyplin w których kształcą, o tyle porównywanie między sobą instytutów, które jest istotą algorytmu opisanego w załączniku 3, jest kontrowersyjne i powinno być robione z dużo większą ostrożnością. Instytuty są jednostkami specjalizującymi się zazwyczaj w pojedynczych dyscyplinach, de facto dochodzi więc w ramach algorytmu do porównania dyscyplin z wagami opartymi o kategorię naukową i współczynniki kosztochłonności. Tym poważniejsze są wobec tego zastrzeżenia sformułowane powyżej, dotyczące sposobu ustalania współczynników kosztochłonności oraz braku jakiegokolwiek porównania jakości prowadzonych badań z nauką na świecie.

**§7 ust. 1  
pkt 1 lit. f;  
ust 2;  
§9 ust. 2  
pkt. 2 lit. b;  
Załącznik 1 ust. 5;  
Załącznik 3 ust. 4**

Wagi  $K_j$  dla składników badawczych przypisane dyscyplinom, w których jednostka ma kategorię A+/A/B/C, lub w kolejnych ewaluacjach będzie miała kategorię A+/A/B+/C, wynoszą odpowiednio 1,5/1/0,7/0 oraz 1,75/1,25/1/0,75/0. Uważamy, że w jednostkach, w których jakość naukowa powinna odgrywać decydującą rolę, a więc w instytutach, docelowe proporcje mogą nawet zostać zwiększone, np. do 2/1,3/1/0,65/0.

**Załącznik 3 ust. 5**

Proporcje wag przypisanych instytutom i uczelniom uważamy za uzasadnione proporcjami roli dydaktycznej i badawczej w tych jednostkach.

**Załącznik 3 ust. 1**

Wzór w punkcie 3) zawiera błąd. Tak jak w analogicznych formułach, całe wyrażenie na  $Du_i$  powinno być pomnożone przez  $F$  = kwotę służącą do obliczenia części zasadniczej dla grupy (3).

